

## JERZY PRZYTYK

ur. 1946; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Kanada, lata siedemdziesiąte
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie codzienne, konopie, marihuana

### Uprawa konopi

Tak że wszedłem w to życie kanadyjskie. Na farmie trzeba było zacząć żyć, więc zabrałem się poważnie, zaczęliśmy mieć jedną z pierwszych produkcji kozy. Bo nie chciałem być tak jak wszyscy normalni, więc na kozy żeśmy poszli. Doszło do tego, że w końcu mieliśmy 110 kóz mlecznych. [To] była najbardziej nowoczesna w Quebecu hodowla kóz, nawet kozy eksportowaliśmy na Kubę. Kupiłem farmę w [19]72; do [19]82 roku, 10 lat na tej małej farmie żeśmy żyli. No oczywiście ja od początku [uprawiałem] to, co tutaj może nazywają narkotykami, ale ja miruanę uważałem za roślinę. Wtedy bardziej otwarzającą nam [umysł], [co] rozwijało nasze myślenie; zastępowałem [nią alkohol]. W ogóle to nie było towarzystwo alkoholowe, tam się nie piło. Z tego, co czytałem, uczyłem się, uważałem, że ta, ta roślina pomoże światu, to było jakby częścią tego peace and love. Oczywiście to było nielegalne. To, co mój profesor w szkole powiedział, że będę albo politykiem albo kryminalistą, to ja byłem obydwójkiem.

Data i miejsce nagrania	2018-11-16, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"